

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, raportach, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkami na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7—	Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—				

Sytuacja europejska komplikuje się! Koncentracja floty wojennej na wodach Tangeru.

Paryż, 1. 8. (PAT.) Na wodach hiszpańskich przebywa obecnie, jak twierdzi „Le Jour”, około 30 jednostek angielskich, 12 francuskich, 4—5 niemieckich, 7—8 włoskich, 2 amerykańskie i 2 portugalskie, czyli ogółem 60—70 obcych okrętów wojennych, nie licząc tych jednostek floty angielskiej, które zdążają obecnie z Malty do Gibraltaru. Tego rodzaju koncentracja floty wojennej — podkreśla dziennik — jest faktem bez precedensu w historii dwudziestego wieku.

„Oeuvre” donosi, że wysłanie przez Niemcy trzech okrętów wojennych na wody hiszpańskie celem obrony obywateli niemieckich, wzbudziło w kołach dyplomatycznych Berlina obawy, że rząd niemiecki oczekuje na oficjalne ukonstytuowanie się rządu powstańczego w Hiszpanji, aby go uznać i w ten sposób znaleźć się na wrogiej stopie wobec rządu madryckiego. Dziennik twierdzi, że te obawy narażają się nie potwierdzają. Istnieją natomiast inne preteksty, które mogłyby posłużyć rządowi niemieckiemu za powód do interwenjowania. Do rzędu takich pretekstów należąć może n. p. czynienie przez rządowe wojska hiszpańskie pewnych trudności handlowym statkom niemieckim, co miało już podobno miejsce w okolicach Kadyksu.

Cała prasa i koła polityczne w dalszym ciągu z niepokojem zwracają oczy ku Tangerowi, wyrażając obawę, aby nie doszło tam do incydentów i komplikacji międzynarodowych.

„Temps” podkreśla, że sytuacja, wytworzona przez wojnę domową w Hiszpanji, jest sytuacją najbardziej drażliwą ze wszystkich skomplikowanych sytuacji, które zaistniały po wojnie światowej. Dziennik zastrzega się przed przesądzeniem sprawy samolotów włoskich, rozbitych na wybrzeżu francuskim w Afryce i apeluje, aby zaczęto z sądem aż do ostatecznego wyjaśnienia sprawy i zbadania, jakie było prawdziwe przeznaczenie tych samolotów, czy opuściły one Włochy z upoważnienia rządu i w jakich warunkach znalazły się nad wybrzeżem afrykańskim. Dopóki te rzeczy nie zostaną wyjaśnione — pisze „Temps” — nie można przesądzać sprawy, tem bardziej, że rząd włoski oświadczył wyraźnie, że zamierza zachować neutralność wobec wydarzeń hiszpańskich.

Dziennik podkreśla z naciskiem, że najniebezpieczniejszym punktem jest sprawa Tangeru. Obecność hiszpań-

skich okrętów wojennych w tym porcie stwarza trudną sytuację, szczególnie ze względu na ostatnie oświadczenie, przypisywane gen. Franco, w któ-

rem miał on zapowiedzieć, że w razie konieczności nie cofnie się przed sprovokowaniem międzynarodowego incydentu.

Zanosi się na długą wojnę.

Lizbona, 1. 8. (PAT.) Powstańcy hiszpańscy oświadczają, że zbliżają się metodycznie do Madrytu. Jedną z kolumn powstańczych miała zająć m. El Pardo w odległości 18 klm. od Madrytu, zaś dwie inne kolumny mają znajdować się w odległości co najwyżej 30 klm. od stolicy.

Berlin, 1. 8. (PAT.) Wedle doniesień z Lizbony, obie strony walczące przygotowują się widocznie do długotrwałej wojny domowej i powołują pod broń rezerwistów. Rząd Madrycki zorganizował oddziały pospolitego ruszenia, zorganizowane w najbardziej nowoczesny sposób w samodzielne drużyny szturmowe, wyposażone w plutony karabinów maszynowych. Oddziały te składają się ze zwolenników związków lewicowych i liczą podobno już w samym Madrycie około 8 tysięcy osób.

Podobnie postępują powstańcy, któ-

rzy organizują milicję narodową, skłaniającą się ze zwolenników prawicowej organizacji „Falanga hiszpańska”. Dowództwo tych formacji sprawuje syn b. dyktatora Antonio Primo de Rivera.

MIASTO BADAJOZ ZAJĘTE.

Lizbona, 1. 8. (PAT.) Radjostacja w Tetuanie donosi, iż wczoraj popołudniu oddziały powstańcze zajęły m. Badajoz. Wojska rządowe cofnęły się w kierunku granicy portugalskiej. Grupa powstańcza posuwała się dalej naprzód i zajęła m. Villa Real, nawiązując kontakt z północną grupą powstańców.

Na pokładzie kontrtorpedowca angielskiego „Witshed” przybyło wczoraj do Porto 130 uchodźców, z Bigo i Ferrol. Wśród uchodźców przeważała Hiszpanie i Anglicy.

Przebieg walk w Maroku hiszpańskim

Casablanca, 1. 8. (PAT.) Korespondent PAT. donosi o następujących szczegółach przebiegu walk w Maroku hiszpańskim: 28 lipca dwa rządowe samoloty bombardowały miasto i port Mellilla. Jest kilkunastu zabitych i kilkudziesięciu rannych, z pośród ludności cywilnej. Żadne obiekty wojskowe ani portowe nie zostały uszkodzone. Samoloty zrzuciły również proklamacje rządowe.

Rządowe krążowniki „Jaime I” i „Cervantes” oraz torpedowiec „Churrua” bombardowały dnia 27 i 28 lipca Ceutę, wystrzeliliwszy około 500 pocisków różnego kalibru. Mieszkańcy uciekli w góry. Dotychczas sygnalizują 30 zabitych. Ilość rannych nieznana. Baterje nadbrzeżne powstańców odpowiadały z wielką energią. Kontratakowało również lotnictwo. Krążownik „Jaime I” został uszkodzony.

Według ostatnich wiadomości tenże

krążownik zgłosił do powstańczej kwatery głównej chęć przejścia na stronę powstańczą. Kwatera główna postawiła jako warunek natychmiastowe przekazanie dowództwa pozostałym przy życiu oficerom oraz aresztowanie obecnych dowódców krążownika. Dotychczas odpowiedzi niema.

6 podwodnych łodzi obrawszy sobie za bazę Tanger stale operuje w cieśninie Gibraltarskiej, celem niedopuszczenia transportów wojskowych z Maroka do Hiszpanji. Dnia 28 lipca zatopiony został na wysokości Arzila transportowiec naftowy floty rządowej.

Dwa samoloty z dziennikarzami z Maroka francuskiego musiały powrócić do miejsca odlotu, z powodu ostrzeliwania ich przez powstańców.

W dalszym ciągu odbywają się intensywne transporty wojsk powstańczych do Hiszpanji drogą powietrzną.

Powstańcy są w pobliżu Madrytu.

Oran, 1. 8. (PAT.) Według doniesień z Mellili z pośród 21 samolotów, które wyleciały z Włoch do Maroka hiszpańskiego, 18 przybyło na miejsce przeznaczenia.

Rabat, 1. 8 (PAT) Naoczni świadkowie lądowania samolotu włoskiego w Saïdia opowiadają, iż w kilka chwil po lądowaniu nadleciał samolot hiszpański, który zrzucił worek, zawierający 6 uniformów legionistów hiszpańskich oraz bilet napisany po włosku z prośbą, aby załoga samolotu włoskiego nałożyła te uniformy i oświadczyła władzom francuskim, że

należy do hiszpańskiej legii cudzoziemskiej.

Oran, 1. 8. (PAT.) 6 lotników włoskich, którzy zmuszeni byli do lądowania na terytorjum Algieru, oświadczyło, że byli oni wynajęci przez jedną z firm włoskich do konwojowania aparatu. Są to oficerowie i podoficerowie rezerwy, podający się za przemysłowców, malarzy i lotników cywilnych. Do Udzy przybył gen. Denain wraz z przedstawicielami miejscowych władz oraz włoski konsul generalny z Casablance.

Łondyn, 1. 8. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że w ostatnich

dniah grupy powstańcze zbliżyły się znacznie do Madrytu. Jedna kolumna powstańcza zajęła m. El Pardo, znajdując się w odległości kilkunastu kilometrów od Madrytu. Dwie inne kolumny znajdują się w odległości 30 do 35 klm. od stolicy hiszpańskiej.

W URZĘDACH PRZYJMUJE SIĘ OD GODZ. 10—12.

Warszawa, 1 sierpnia. (P. A. T.) Pan Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie dotyczące przyjmowania interesantów w urzędach.

We wszystkich urzędach w dni urzędowe obowiązują jednakowoż czas przyjęć od godz. 10 do 12.

Interesanci zamiejscowi, którym okoliczności od nich niezależne często utrudniają przybycie do urzędu w oznaczonym czasie, mogą być przyjmowani poza godzinami przyjęć.

Ujednostajnienie czasu, przeznaczonego na przyjęcia w całym obszarze Rzeczypospolitej ma donieść znaczenie dla obywatela, który odtąd nie będzie już potrzebował tracić czasu i energii na zasięganie informacji, kiedy i w jakim urzędzie będzie mógł być przyjęty.

NIEMCY PRZYJĄD NA KONFERENCJĘ 5-ciu MOCARSTW.

Berlin, 1 VIII. (PAT.) Minister spraw zagr. von Neurath przyjął w dniu dzisiejszym ambasadorów W. Brytanji i Francji oraz posła belgijskiego i zakomunikował im, że rząd niemiecki przyjmuje zaproszenie trzech mocarstw na konferencję pięciu mocarstw, której zadaniem ma być omówienie sprawy paktu zachodniego. Minister von Neurath zaznaczył, iż rząd Rzeszy uważa za wskazane należyte przygotowanie konferencji przez wymianę poglądów na drodze dyplomatycznej.

UKŁAD HANDLOWY POLSKO-KANADYJSKI.

Ottawa, 1 XIII. (PAT.) Kanadyjski departament spraw zagranicznych komunikuje o zawarciu traktatu handlowego pomiędzy Polską a Kanadą. Traktat zawiera klauzulę największego uprzywilejowania oraz przewiduje wzajemne zastosowanie ulgowych stawek celnych.

SZLAKI FRANCUSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Paryż, 1 VIII. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych minister Delbos, odpowiadając na interpelację, oświadczył w związku z wypadkami w Hiszpanji: „Rząd hiszpański jest rządem, którego legalności nikt nie może zaprzeczyć. Oskarżano rząd o dostarczanie broni do Hiszpanji. Oskarżenie to jest całkowicie niesłuszne.

Przechodząc do sprawy porozumienia austriacko-niemieckiego minister oświadczył, iż rząd starać się będzie przeszkodzić tworzeniu się przeciwstawiających się wzajemnie bloków w Europie środkowej.

Przypominając dalej sprawę Gdańska, minister zaznacza, że rząd francuski nie jest jeszcze w posiadaniu wszystkich raportów swego przedstawiciela, lecz nie zapomina o tej sprawie, która pozostaje w ramach Ligi Narodów.

Rząd stara się położyć kres wyścigowi zbrojeń. Upaństwowienie fabrykacji materiału wojennego we Francji dowodzi szczególnej jej intencji. Francja określiła już wyraźnie swe stanowisko, wypowiadając się za jednoczesnym kontrolowaniem rozbrojeniem, a przede wszystkim za rozbrojeniem w powietrzu.

O. R. P. „ISKRA” W CASABLANCE.

Casablanca, 1 VIII. (PAT.) Kolonja polska w Casablance urządziła przyjęcie dla podchorążych i załogi O. R. P. „Iskry”, doręczając jako dar od kolonji polskiej dla okrętu tace starego wyrobu marokańskiego. Na przyjęcie to stawiła się gremjalnie cała kolonja polska oraz wielu sympatyków z pośród miejscowej ludności.

Polacy odznaczeni przez Akademię francuską

Warszawa, 1 sierpnia. (P. A. T.) Przy tegorocznym rozdaniu nagród przez akademię francuską, zostali odznaczeni poza gen. Sikorskim i Mariją Kosko, o których prasa doniosła w swoim czasie, następujący polscy autorzy: Rainold Przędziecki — nagrodą Drouyn de Luyhs 2.000 fr. za pracę „Diplomatie et protocole a lar cour de Pologne”, oraz Helena Frejlichówna — nagrodą Marcellin Guerin 1.000 fr. za pracę „Flaubert d'apres sa correspondance”.

Wiadomości bieżące.

Sobota

Piotra w Ok.

Jutro: NPM. Aniel.

Wschód słońca 3:56

Zachód „ 19:27

1

sierpnia 1936

TEATR WIELKI.

Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Niedziela godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Poniedziałek godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Wtorek godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Środa godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Czwartek godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

Piątek godz. 20 „Omali nie noc posłubna”.

COLOSSEUM:

Codziennie 8.30 w. „Symcha Plachta”.

KINOTEATRY:

APOLO: „Szwajcaria w płomieniach”.

CASINO: „Broadway Bill”.

CHIMERA: „Pieniądz”.

KOPERNIK: „Czu-czin-czau”.

MARYSIENKA: „Symfonia pracy” oraz „Za chwilę szczęścia”.

MUZA nieczynny.

PALACE: „Na zgłiszczach szczęścia” — „Na fali wspomnień”.

PAN: „Kocham wszystkie kobiety”.

RAJ: „F. P. 1 nie odpowiada”.

STYLOWY: „Noc na Transatlantyku” oraz rewja.

SWIT: „Napad na Kongo”.

TON: Dolores del Rio „Królewska faworyta” oraz „Biuro zaginionych ludzi”.

UCIECHA: „Azef” i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Hiszpanja”.

— Teatr Wielki nieczynny.

— Teatr Rozmaitości. Dziś 1-go bm. w sobotę i jutro w niedzielę o godzinie 8-mej wieczorem komedia W. Ellisa „Omali nie noc posłubna”. Sztuka ta pełna dowcipu, w świetnej reżyserji K. Tatkiewicza, pozyskała sobie publiczność lwowską i cieszy się niesłabnącym powodzeniem. W rolach głównych pp.: Niczewska, Szrajderówna, oraz pp.: Kański, Pośpielowski, Szpiganiowicz i Więckowski. — Ceny najniższe.

KOMUNIKATY.

— Kiermasz. Staraniem Zarządu i Komendy Związku Strzeleckiego Oddział Łyczaków, odbędzie się w niedzielę, dnia 2-go sierpnia b. r. w parku Łyczakowskim od strony ul. Pasiecznej, Wielki Kiermasz z bogatą loterią fantową. W programie wiele niespodzianek, przycem atrakcją stanowić będzie pokaz pięknych ogni sztucznych. — W czasie Kiermaszu przygrywać będzie orkiestra 40 p. p. Początek o godzinie 13 do 22. W razie niepogody Kiermasz z niemieckim programem odbędzie się w następną niedzielę. Cały dochód przeznaczony na budowę domu Strzelca na Łyczakowie.

— Ministerstwo Poczty i Telegrafów, mając na względzie interes osób korzystających z usług przedsiębiorstwa — Państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” wydało polecenie, by mniejsze urzędy i agencje pocztowe, wydawały zgłaszającym się w czasie godzin urzędowych adresatom w niedzielę i ustawowe dni świąteczne przesyłki listowe ewent. nawet paczki. Chętne wykonywanie niniejszego zarządzenia ze strony pracowników pocztowych, którym została na to lokalne warunki służbowe, przyjęte będą z wdzięcznością przez klientelę i należycie ocenione przez władze przełożone.

KRONIKA MIEJSKA.

Wzmożenie ruchu turystycznego we Lwo wie. W ostatnich dniach wzrosł się we Lwowie znacznie ruch turystyczny. Szczególnie tłumnie odwiedza nasze miasto młodzież harcerska, powracająca z obozów letnich na Podkarpaciu. W środę i czwartek Referat Propagandy i Turystyki Zarządu Miejskiego obsłużył kilka wycieczek harcerskich m. in. wycieczkę I. drużyny harcerskiej żeńskiej z Grudziądza, w sile 15 osób, wycieczkę obozu harcerskiego hufca łowickiego (56 osób), wycieczkę harcerską węgierską (12 osób), wycieczkę młodzieży polskiej z Berlina (10 osób), wycieczkę półkolonij inwalidów wojennych z Borysławia (25 osób) i wycieczkę harcerską z Poznania (30 osób).

Samobójstwo. Dziś nad ranem odebrał sobie życie przez powieszenie urzędnik pocztowy Jakób Nesterki. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy, wywołany kłopotami finansowymi.

Włamania mieszkaniowe. Stanisława Górniak, dochodząca inż. Warchoła (Bogusławskiego 18) doniosła policji, że wczoraj przedpołudniem nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania inż. Warchoła. Co złodzieje skradli, nie udało ustalić, ponieważ właściciel mieszkania bawi poza Lwowem.

Porzucenie dziecka. Stefanja Butyniec (Misjonarska 7) doniosła policji, że wczoraj popołudniu nieznaną kobietą na pl. św. Teodora prosiła ją o chwilowe zaopiekowanie się jej trzytygodniowym niemowlę-

O czym piszą absolwenci szkoły powszechnej.

„CHCĘ BYĆ TWÓRCZYM CZŁOWIEKIEM — ŻĄDAM NAUKI I PRACY”

Otrzymaliśmy wiele listów od młodych chłopców i dziewcząt, którzy po ukończeniu szkoły powszechnej stoją u progu bardzo samodzielnego życia. Listy te są charakterystyczne dla nastrojów wśród dzisiejszej młodzieży i jednocześnie przypominają o jednym z najważniejszych problemów społecznych. Młodzi ta rozumie powagę swego położenia. Widzi siebie w jednym rzędzie z wielką rzeszą bezrobotnych robotników, wykwalifikowanych rzemieślników, inteligentów. Nie wie, co wybrać? Jakie rzemiosło zapewnić jej może udział w dorobku materialnym i kulturalnym świata dorosłych?

Większość abiturjentów szkoły powszechnej nie posiada możliwości dalszego kształcenia się. Młodzież ze środowiska wiejskiego i małomiasteczkowego — mimo swych uzdolnień i rozwoju intelektualnego nawet nie może marzyć o kontynuowaniu nauki w szkole średniej. Stąd jej żale: „z mojej dalszej nauki nie”, „co mi po dobru świadectwie z bardzo dobrym wynikiem, kiedy i tak uczyć się już nie będę” itp. — pisza ubodzy chłopcy i dziewczęta po ukończeniu szkoły powszechnej.

W listach tej młodzieży przebiega niejednokrotnie nuta troski nie tylko o swój własny los, ale również o przyszłość rodziców. „Powinienem pomóc swym rodzicom, bo im ciężko, ale nie wiem, do czego

się zabrać” — zwierza się jeden z absolwentów szkoły powszechnej. „Chciałabym nauczyć się jakiegoś zawodu — pisze wybitnie inteligentna czternastoletnia dziewczyna — bo na mnie ciąży obowiązek utrzymania doli mej nieszczęśliwej matki ale nie mam warunków po temu”. Chłopiec piętnastoletni w ten sposób mówi o swoich dążeniach: „Wiem z życia i z gazet, że i rzemieślnikom teraz źle, mimo to chcę być rzemieślnikiem. Chcę być twórczym obywatelem, a twórczymi obywatelami są tylko robotnicy i rzemieślnicy. Myślę o tem, żeby się uczyć takiego rzemiosła, które mogłbym najwięcej przysłużyć się społeczeństwu i Państwu”.

Wielka armia młodych obywateli, pełnych zapału do dalszej nauki lub pracy zawodowej musi być otoczona opieką. Nie wolno zostawić jej samej sobie. Nie wolno pozwolić na to, by straciła ona wiarę w siebie i zmarnowała swój nieoceniony kapitał młodzieńczego entuzjazmu i niewyżytkanych zdolności.

Obok planowej akcji Państwa zarządy gminne i instytucje społeczne mają tu szerokie pole do działania. Szkolny zawód winny powstawać w każdym wiekszym osiedlu. Przy dobrych chęciach znajdują się fundusze na te konieczne u nas placówki. Należy tylko trochę więcej uwagi poświęcić młodemu pokoleniu.

Włoskie samoloty wylądowały w Maroko hiszpańskim.

Paryż. 1. 8. (PAT) Agencja Havasa donosi, że 14 samolotów włoskich tego samego typu, co samoloty, które wczoraj przymusowo lądowały w okolicy Oranu — wylądowało dziś w m. Nador w Maroku hiszpańskim.

Brytyjskie koła dyplomatyczne nie otrzymały dotychczas potwierdzenia o wypadku samolotów włoskich, udających się do Marokka hiszpańskiego. Skutkiem tego koła te powstrzymują

się od komentowania tego wypadku, w łączności z dostawą broni dla powstańców. W angielskich kołach politycznych natomiast zapanował pewien niepokój, przycem uważają one, że sytuacja międzynarodowa ulegnie poważnemu skomplikowaniu, w wypadku, gdyby Włochy zaczęły się mieszać do wewnętrznych spraw Hiszpanji.

„Wspólnota Interesów” przeszła w ręce polskie.

Warszawa. 1. 8. (PAT.) Przed paru dniami ogłoszony został komunikat oficjalny o zawarciu w dniu 25 b. m. umowy między przedstawicielami niemieckich akcjonariuszów i wierzycieli Wspólnoty interesów a osobami upoważnionymi przez rząd polski. Na mocy tej umowy, do rąk polskich przeszedł cały znajdujący się w rękach niemieckich portfel akcji oraz wierzytelności Wspólnoty interesów.

W ten sposób została załatwiona jedna z najważniejszych spraw górnośląskiego przemysłu, która od szeregu lat oddziaływała ujemnie na stosunki polsko-niemieckie, interesując żywo opinię obu krajów.

Przez zawarcie powyższej umowy umożliwiona zostanie ostateczna sanacja przedsiębiorstw Wspólnoty interesów, zatrudniających na Górnym Śląsku ponad 27.000 pracowników i re-

prezentujących obecnie zwyż 50 proc. ogólnopolskiej produkcji żelaza i stali i zwyż 12 proc. produkcji węgla.

Dla sanacji tej ważnym posunięciem jest również zawarcie w dniu 28 bm. w sądzie grodzkim w Katowicach układu sądowego z wierzycielami Wspólnoty interesów. Układ ten został dokonany przy zredukowaniu wszystkich większych wierzytelności do 40 proc. Mniejsze wierzytelności do zł. 1000 jak również oszczędności robotnicze i urzędnicze spłacone będą w 100 procentach.

Po zawarciu umowy dnia 25 b. m. oraz układu sądowego z dnia 29 bm. dwa przedsiębiorstwa wchodzące w skład wspólnoty interesów tj. katowicka Sp. akc. dla górnictwa i hutnictwa i górnośląskie Zjednoczone huty Królewska i Laura Sp. akc. mają być połączone w jedno przedsiębiorstwo.

Francja wydaje dalej Sowietom swe tajemnice wojskowe.

Paryż. 1. 8. (PAT.) Duże zaniepokojenie w kołach prawniczych wywołała rewelacja „Le Jour”, który twierdzi, że minister marynarki Gasnier Duparc polecił wydać Sowietom szereg planów i rysunków ostatnich wynalazków inżynierów francuskich, do których należą w zakresie marynarki. M. in. — jak twierdzi dziennik — został zakomunikowany Sowietom ostatni model okrętowego działka przeciwlotniczego. Model ten został tak niedawno opracowany, że znajduje się w użyciu tylko na dwóch krążownikach francuskich. Przy konstrukcji działka była zachowywana tak dalece ścisła tajemnica, że fabrykacja różnych części odbywała się w różnych miej-

scowościach. Ze względu na kaliber i dane balistyczne, działko należało do najlepszych w świecie. Dziennik twierdzi, że minister marynarki na żądanie sowieckiego charge d'affaires w Paryżu Hirschfelda, polecił wbrew opinii kompetentnych czynników wojskowych, wydać Sowietom te plany. Dziennik zapowiada w tej sprawie dalsze rewelacje.

DZIENNIKARZ ZGINAŁ NA POSTERUNKU.

Casablanca. 1 VIII. (PAT.) Został zestrzelony samolot, w którym znajdował się korespondent tygodnika „Candide”, prześladowany nad strefą, zajęta przez powstańców, w okolicy Algeiras. Korespondent P. Gay Mazieres został zabity, zaś ciężko ranny pilot został przewieziony do szpitala w Gibraltarze.

Zjazd górski w Sanoku.

W bieżącym roku „Święto Gór”, które w roku ubiegłym zdołało skupić w Zakopanem kilkadziesiąt tysięcy turystów, nie odbędzie się, natomiast podobna impreza, lecz o nieco innym programie, odbędzie się pod nazwą „Zjazdu Górskiego” w Sanoku w dniach od 14 do 17 sierpnia.

W program „Zjazdu Górskiego” wejdzie — podobnie jak na „Święcie Gór” — szereg widowisk regionalnych, związanych ze zjazdem do Sanoka delegacji ludowych z poszczególnych rejonów górskich Polski.

Turyści, którzy zechcą obserwować interesujące uroczystości „Zjazdu Górskiego” mogą korzystać z 33 proc. zniżek kolejowych przy przejeździe do Sanoka, oraz z bezpłatnego powrotu do stacji wyjazdowej na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które będą wydawane w biurach podróży.

Dla tych osób, które w związku z pobytym w Sanoku zechcą poznać mało znane a piękne partie środkowej części naszych Karpat, karta uczestnictwa daje prawo do 50 proc. zniżki przy przejeździe z Sanoka do dowolnej stacji na trasie Sianki — Sambor — Nowy Sącz — Krynicza. W tym wypadku bezpłatny powrót przysługuje nie z Sanoka, lecz ze stacji do której dojechało z 50 proc. zniżką z Sanoka.

Szczegółowy wykaz wszystkich stacji objętych temi udogodnieniami, podany jest w kartach uczestnictwa. Ważność kart ustalona została na czas od 12 do 18 sierpnia br.

CIEKAWA INICJATYWA STRAZY POZARNEJ.

W Buczaczu odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału pow. Zw. Straży Pożarnej pod przew. prezesa wicestarosty Józefa Lewartowskiego. M. in. postanowiono stworzyć nowe źródła materialnego utrzymania dla straży pożarnej. W szczególności założone będą w niektórych miejscowościach stawy pożarniczo-rybne. Stawy te zostały pomyślane jako zbiorniki wody do użytku przeciwpożarowego, a zarazem jako siedliska hodowli ryb, z których sprzedaży pokrywane będą potrzeby pożarnictwa w powiecie. Ponadto przystąpiono również do budowy kilku basenów pożarniczych i kąpielni.

W dziedzinie zaopatrzenia w sprzęt pożarniczy należy podkreślić, że w bież. roku następuje motoryzacja straży pożarnej w Buczaczu, a ponadto poczyniono kroki w sprawie motoryzacji straży w Potoku złozytm.

Jeśli zaś mowa o kulturalno-gospodarczym rozwoju powiatu buczackiego, należy nawiasowo dodać niezależnie od powyższego, że w Nowosiółce koropińskiej zawiązał się komitet budowy Domu Ludowego, który przystąpił niezwłocznie do budowy okazałego budynku, mimo trudności finansowych.

POŻAR TARTAKU „SOLALI”.

Kraków. 1. 8. (PAT.) Wczoraj o godz. 2 nad ranem wybuchł w Żywcu groźny pożar w tartaku „Solali”. W akcji ratunkowej wzięły energiczny udział zaalarmowane straże pożarne z Żywca, Zabłocia i Sporysza oraz ludność miejscowa. Spaliły się w zupełności budynki tartaczne, maszyny i urządzenia oraz 6 wagonów gotowego materiału budowlanego. Szkody wynoszą przeszło 250.000 zł.

Dzięki energicznej akcji straży ogólnych pożar szybko opanowano, zapobiegając jego dalszemu rozszerzeniu się. Władze prowadzą dochodzenia celem wykrycia przyczyny pożaru.

Program radiowy.

Niedziela, 2 sierpnia.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Płyty. 10: Nabożeństwo z Poznania. 11: Płyty. 11.45: Feljton. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Poranek muzyczny. 14.30: Audycja dla wsi. 15: „Ludowy rok obrzędowy”. 15.20: Płyty. 16.30: Reportaż z życia. 17: Koncert solistów. 17.30: Trans. z Olimpiady w Berlinie. 18.05: Koncert. 19.55: Recital skrzypcowy. 20.25: Kwadrans poetycki. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Sluchowisko. 21.45: Płyty. 22: Trans. z Olimpiady w Berlinie. 22.30: Wiad. sport. 22.55: Płyty.

Poniedziałek, 3 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.08: Płyty. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Orkiestra. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Opowiadanie dla dzieci. 16: Audycja muzyczna. 16.45: Pogadanka. 17: Koncert popularny. 17.50: Pogadanka. 18: Recital skrzypcowy. 18.20: Szkic literacki. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Gawęda żołnierska. 19.30: Kwartet smyczkowy. 20: Duety i piosenki. 20.30: Odczyt. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 22: Trans. z Olimpiady w Berlinie. 22.35: Recital śpiewaczy.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

Z pobytu min. Romana w Holandji.

Haga, 1. 8. (PAT.) Wczoraj minister Roman i podsekretarz stanu Lechnicki w towarzystwie posła R. P. w Hadze Babińskiego zwiedzili Amsterdam. Odwiedzono konsulat R. P., gdzie ministrów powitał konsul generalny dr. Skowroński w otoczeniu urzędników konsulat. Następnie goście zwiedzili szlifiernię diamentów Assera, fabrykę samochodów Forda oraz muzeum państwowe.

W południe odbyło się w hotelu „Carlton” śniadanie, wydane przez zarząd Izby handlowej w Amsterdamie. Na śniadaniu oprócz gości polskich byli prezydent Banku niderlandzkiego Trip, prezydent Tow. „Nederlandsche Handelsmaatschappij” dr. Crone de Jongh, zarząd polsko-holenderskiej Izby handlowej z prezesem Feldersem, dyrektorem Twentsche banku na czele, tudzież wybitni przedstawiciele życia gospodarczego i finansowego stolicy Holandji.

Podczas śniadania prezes Izby, Crone, wygłosił przemówienie, w którym, nawiązując do żywych tradycji stosunków polsko-holenderskich i stosunków handlowych, podkreślił z zadowoleniem pomyślny rozwój tych stosunków chwili obecnej. Mówca wyraził gorące życzenie sfer holenderskich dalszego zacieśnienia węzłów gospodarczych między obu krajami.

Minister Roman, dziękując za gościnne przyjęcie i serdeczne słowa, podniósł głębokie zrozumienie obustronnych korzyści, płynących z rozszerzenia i zacieśnienia tych węzłów, panujące w społeczeństwie polskim.

Skolei goście udali się na lotnisko Schiphol, skąd odlecieli samolotem linii lotniczej K. L. M. typu „Douglas”, pilotowanym przez słynnego lotnika Smirnowa dla obejrzenia z lotu ptaka tany, dzielącej Zuiderzee od morza, tudzież prac nad osuszeniem odciętej od morza części wybrzeża Holandji. Kierując się w stronę Rotterdamu samolot przeleciał nad Hagą i wylądował na lotnisku Waalhaven pod Rotterdamem, gdzie z ramienia konsulat honorowego R. P. powitał gości sekretarz Tabak oraz przedstawiciele kolonii polskiej, prezes Izby handlowej dr. Engelbrecht i przedstawiciele holenderskich instytucji gospodarczych, pracujących z Polską. Zwiedzono następnie pod kierunkiem dyrektora stoczni budującą się tam łódź podwodną polską.

Powitani przez burmistrza Rotterdamu goście udali się motorówkami zarządu miasta na zwiedzenie portu w Rotterdamie i powrócili na noc do Hagi.

Polska na tegorocznych Targach Wschodnich w Królewcu.

Udział Niemiec na tegorocznych Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie.

Minie wkrótce rok od chwili wejścia w życie niemiecko-polskiego traktatu handlowego. Pakt ten, jak to wszechstronnie stwierdzonem zostało, połączony był dla obu stron ze znacznymi korzyściami i osiągnięto wzajemnie najwyższe obroty towarowe, jakże wobec istniejących trudności dla handlu zagranicznego były tylko możliwe. Niemcy eksportowały w ośmiu miesiącach trwania traktatu handlowego towary w sumie zł. 110 milj., zaś Polska wywoziła towarów na tą samą kwotę. Wprawdzie cyfry te w porównaniu z cyframi z lat ubiegłych, w których, jak n. p. przed nastaniem wojny cłowej, w r. 1924/25 wzajemne obroty każdego z tych państw dochodziły do sumy miljarda złotych, są skromne, nie należy jednak zapomnieć, że od tego czasu cały handel międzynarodowy spadł w ogólności do 1/3 części obrotów z lat wysokiej koniunktury handlowej. Mimo skurczenia się obrotu towarowego figurują Niemcy od chwili zawarcia traktatu handlowego z Polską na drugim miejscu między polskimi partnerami handlowymi.

Jasnym tedy jest, że zarówno w Niemczech, jak i w Polsce, czynią wielkie wysiłki w kierunku podniesienia i rozbudowy wzajemnego handlu towarowego, którem to zadaniem zajmuje się w pierwszym rzędzie mieszana komisja rządowa polsko-niemiecka, ustalająca co miesiąc kontyngenty przywozowe dla obu tych krajów. Szczególnie ważnym instrumentem do podniesienia ruchu towarowego okazały się w ostatnich latach urzędzenia targowe. Reprezentatywny udział Niemiec na ostatnich Targach Poznańskich oraz Polski ze zbiorową wystawą na południowo-wschodniej wystawie we Wrocławiu przyczyniły się nie zawodnie do intensywniejszej wymiany towarów obu tych państw. Wkrótce nadarzy się znowu okazja wciągnięcia urzędzeń targowych do służby i pracy w kierunku dalszego rozwoju wzajemnej wymiany towarów. Odbyć się mającym w czasie od 23—26 sierpnia Targom Wschodnim w Królewcu oraz z początkiem września b. r. Międzynarodowym Targom Wschodnim we Lwowie przypadną zadania wynalezienia dla ich producentów nowych rynków zbytu.

Targi Wschodnie w Królewcu rozwinęły się w ostatnich latach bardzo szybko, a to dzięki szczególnej misji, jaką targi te mają do spełnienia. Za-

daniem targów tych jest stworzenie pomostu gospodarczego między Niemcami a państwami wschodnimi, zaś w pierwszym rzędzie Polską, będącą największą sąsiadką Prus Wschodnich. Nie należy się tedy dziwić, że liczba odwiedzających targi te od 1932 roku się podwoiła, a mianowicie z 80 tysięcy osób podniosła się w ubiegłym roku do cyfry 179 tysięcy. — Również i liczba wystawców wzrosła w czasie tym o 34 proc., rozmiary hal wystawowych o 18 proc., i wolnych placów o 60 proc.

Również i w tym roku Targi Wschodnie w Królewcu składać się będą z 4 wystaw, a to: z wystawy towarowej, techniczno-budowlanej, rolniczej i rękodzielniczej. Międzynarodowy charakter owych targów będzie w roku tym, jak już teraz z całą pewnością stwierdzić możemy, bardziej jeszcze widoczny, aniżeli w latach ubiegłych. Między licznymi, zagranicznymi wystawami zbiorowymi zajmie Polska i tym razem, podobnie jak w roku ubiegłym, ważne miejsce. Powilon polski zawierać będzie produkty rolnicze, a to w pierwszym rzędzie nasiona, grzyby, lny, konopie i czesanki, zaś z produktów zwierzęcych szczeciny, pierze, pęcherze, żołądki cielęce, smalec wieprzowy itd. Przyjęta już w ub. roku z wielkim zainteresowaniem wystawa polskiej sztuki ludowej wykaże osiągnięte w międzyczasie na tej dziedzinie postępy. Jak przypuszczają, wystąpi również ministerstwo komunikacji z własną wystawą, a to dla zapoznania turystów z piękną, zabytkami i urzędzeniami kraju.

W Polsce objawia się w zrozumiałym sposób wielkie zainteresowanie dla Wschodnich Targów w Królewcu, również i przemysł niemiecki, a w szczególności branża automobilowa i maszyny do pisania, kieruje baczną uwagę na Targi Wschodnie we Lwowie. Jak się dowiadujemy, toczą się obecnie układy w kierunku uzyskania dodatkowych kontyngentów targowych dla Królewca i Lwowa, przekraczających znacznie ramy traktatu handlowego, by w ten sposób dać polskiemu wystawcom w Królewcu i niemieckim wystawcom we Lwowie możliwość odsprzedaży swych towarów i wyrobów.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAJMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

OBNIŻKA CENY BENZYN.

Warszawa, 1. 8. (PAT.) W Dzienniku ustaw R. P. nr. 58 z dnia 31 lipca b. r. ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniający rozporządzenie z dnia 7 marca 1928 r. o podatku od olejów mineralnych. Dekret upoważnia ministra skrabu do obniżenia w drodze rozporządzeń stawki podatku od benzyny.

W tym samym numerze Dziennika ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, ustalające stawkę podatku od benzyny na 9 zł. od 100 kg. Jak wiadomo, dotychczas stawka ta wynosiła 14 zł. Stawka ta obniżona zostaje z dniem 1 sierpnia r. b.

Równocześnie ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów o obniżeniu dodatku drogowego do państwowego podatku od olejów mineralnych. Na podstawie tego rozporządzenia dodatek drogowy do państwowego podatku od olejów mineralnych dla produktów otrzymanych z gazu ziemnego i oleju o ciężarze własnym do 0,790 przy +15 st. C. (tj. benzyny) obniżony zostaje do 10,86 gr. od 1 kg. Dotychczas dodatek drogowy do państwowego podatku od olejów mineralnych wynosił od tych produktów 12 gr. od 1 kg.

Jeśli nie chcesz, by wróg wtargnął w twoje domostwo — złóż datkę na FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Spółceństwo lwowskie składa się na F. O. N. w czwartek, dn. 6 bm.

INŻ. NOWKUŃSKI ZGINAŁ W TATRACH.

Zakopane, 1. 8. (PAT.) Kierownik tutejszego Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego p. Józef Oppenheim otrzymał dziś telefoniczną wiadomość od Czechosłowackiego Pogotowia Ratunkowego, że w dniu wczorajszym zabił się przy schodzeniu z Czarnego Szczytu do Doliny Czarniej w Jaworowie 33-letni inż. Stanisław Nowkuński. Towarzyszący mu docent Uniw. Mrozowski wyszedł bez szwanku. Czechosłowackie Pogotowie Ratunkowe zniosło zwłoki z gór.

Sp. inż. Stanisław Nowkuński urodził się w 1903 r. w Petersburgu. Szkołę średnią ukończył w Charbinie, a Wydział mechaniczny na Politechnice w Warszawie. Sp. inż. Nowkuński znany jest jako konstruktor silników lotniczych.

Sezon muzyczny 1935-36.

Niezwykle pogodne i upalne lato położyło kres ruchowi muzycznemu w naszym mieście. Warto więc, korzystając z kanikularnej przerwy, rozważyć osiągnięte w minionym sezonie koncertowym rezultaty i ocenić dokonane wyniki.

Jeżeli chodzi o miarę, którą powinien w dzisiejszych czasach stosować obiektywny recenzent, trudno kierować się najsurowszemi, pozbawionymi wszelkich kompromisów zasadami, zwłaszcza gdy się zważy, jak ciężkie jest a chwilami wprost beznadziejne położenie wirtuoza czy też kompozytora. Ze wymagań sztuk pięknych muzyka wymaga najbardziej kosztownych i uciążliwych nakładów, trudnych dzisiaj do realizacji, wobec ogólnego zubożenia i depresji wśród inteligencji, tej jedynie miarodajnej protektorki ruchu muzycznego. Żywe czy też pisane słowo ogranicza się z natury rzeczy do czynności nakładczych, względnie do niezbyt kosztownych a przy pewnej staranności samowystarczalnych zespołów dramatycznych. Bu downiczy i artysta malarz znajdują dzisiaj jeszcze pole do popisu, gdyż postępująca wciąż uspołecznienie szerokich warstw pociąga za sobą konieczność wznoszenia nowoczesnych budowli i przyozdabiania wnętrz. Jedynie tylko muzyka, sztuka przedziwnie „bezinteresowna”, abstrakcyjna, na uczuciach ludzkich oparta, skazana

jest na banicję i wyzuta z tego olbrzymiego wpływu, jakim cieszyła się do niedawna.

Istnieją coprawda pewne surogaty muzyki, posiadające prawo obywatelstwa. Należy tu brutalny a prymitywny jazz, typowy destylat dzisiejszej epoki, dalej t. zw. muzyka mechaniczna (radjo, gramofon) — o czym obszerniej w jednym z najbliższych artykułów, wreszcie muzyka popularna, w postaci orkiestr wojskowych i innych, do której dużą wagę, jako do czynnika propagandowego, przywiązuje znakomity teoretyk prof. Niewiadomski. To wszystko jednak nie zapobiega coraz większemu zamieraniu zainteresowań wśród tych, którzy mają wyłączny tytuł do tworzenia nowych i pielęgnowania dawnych kierunków muzycznych. Warunkiem bowiem kulturowania muzyki jest bezpośrednia styczność wykonawcy ze słuchaczami, z wykluczeniem jakichkolwiek namiastek mechanicznych. To zaś daje się osiągnąć jedynie w kulturalnej atmosferze sali koncertowej. A koncert to rzecz kosztowna i w dzisiejszych czasach ryzykowna. Trudno przecież wymagać od przeciętnego inteligenta melomana, którego nie stać nieraz na chleb powszedni, by mógł się zdobyć na koszty biletu. Z drugiej znowu strony i wykonawca, wkładający ogrom pracy w swój zawód, woli ograniczyć się do tych krajów, gdzie dziś jeszcze

zarobek jest wysoki a kulturalna publiczność szczerze wypełnia salę.

To wszystko należy mieć przed sobą, gdy przystępuje się do omówienia sezonów koncertowych w takim mieście, które, jak nasze, było niegdyś arbitrem i hojnym mecenasem ruchu muzycznego. Niestety, stosunki zmieniły się radykalnie, miasto nasze rozbudowuje się wprawdzie, lecz ci, którzy delectowali się do niedawna każdym udajnym koncertem, pędzą dziś żywot smutny, pełny niepewności i troski o jutro. Jeżeli więc pomimo wszystko, zainteresowanie pigmionem muzycznym tli jeszcze we Lwowie, zasługa to prawdziwie romantycznego ducha, który nie znikł i od czasu do czasu daje o sobie znak życia.

Przykładając więc tę ostrożną, kłopotliwą miarę oceny należy podkreślić z całym naciskiem, że ostatni sezon muzyczny przyniósł naszemu miastu wiele nieprzeciętnych wrażeń i pomimo dostrzegalnych usterek i niedociągnięć jest rzetelnym dowodem, że nie wszystko jeszcze u nas na polu muzyki odtwórczej stracone.

Ogółem odbyło się przeszło pięćdziesiąt produkcji, w czym 11 koncertów symfonicznych, 12 wieczorów operowych i dwie premiery komedji muzycznych w stylu dawnej operetki. Z artystów o zasięgu europejskim wystąpili: Hofmann, Milstein, Rubinstein, Bandrowska, Teiko Kiwa, Conati i Schmidt. Poza tym usłyszeliśmy szereg sił naprawdę wartościowych. Dyskusję może wywołać jedynie repertuar,

zwłaszcza jeśli idzie o koncerty symfoniczne Filharmonji Lwowskiej, których było dziesięć. Ale i tu zaznaczyć trzeba, że główny wysiłek skierowano na podtrzymanie odpowiedniego poziomu orkiestry, która była zdana na rzadkie, niesystematyczne próby. To samo można powiedzieć o zespołach chóralskich Polskiego Towarzystwa Muzycznego, utrzymanych na pewnej wyżyźnie dzięki niezłomnej pracy dyr. Adama Sołtysa. Programy były więc układane pod hasłem: „ratować co się da!” — t. j. starano się o salwowanie w pierwszym rzędzie t. zw. żelaznego repertuaru dzieł swojskich i obcych. Tu i ówdzie pojawiały się też twory nowoczesne, jak na przykład bardzo ciekawa symfonia prof. Kofflera. Dyrygenci (dr. Sołtys, Bierdiajew, Neumark, Lehrer, Rudnicki) czynili co tylko było w ich mocy, aby opanować orkiestrę i usunąć wyniki z dorywczości prób braki. To jednak da się w zupełności osiągnąć dopiero wówczas, gdy zapewni się naszej orkiestrze trwałą egzystencję i odpowiednie warunki do pracy. Jest to dziś najpilniejsze, wprost palące zagadnienie, którego rozwiązanie da dopiero możliwość dyrygentom skierowania całej energii na dobór i selekcję dzieł, bez oglądania się na nieodłączne trudności wykonania.

Omawianie problemu wznowienia stałej, czy też kreowania choćby tylko czasowej opery z siedzibą we Lwowie nie należy już do ram tych rozważań.

Juljusz Masłowski.

Wiadomości z Olimpijady.

Dzisiaj uroczyste otwarcie olimpijady. Dzisiaj odbędzie się w Berlinie uroczyste otwarcie igrzysk olimpijskich. Cały Berlin żyje w gorączkowym oczekiwaniu tej chwili. Tłumy publiczności spacerującej po ulicach, oglądając wykończoną już dekorację ulic. Z sepek masztów, wzniesionych przeważnie na „Via Triumphalis”, prowadzącej z ratusza do stadionu, powiewają flagi wszystkich państw i miast Rzeszy. Z domów zwieszają się flagi olimpijskie. Fronty gmachów rządowych i komunalnych oraz wielu domów prywatnych udekorowano girlandami z liści dębowych.

Od kilku dni czują na ulicach Berlina „olimpijski sztab motorowy”. Ubrani w brązowe mundury, członkowie zmotoryzowanych oddziałów S.A. udzielają informacji, kierując samochody do odpowiednich miejsc postoju. Po mieście zaś przechadzają się w wolnych chwilach członkowie ekip olimpijskich, obserwując stopniowy wzrost nastrojów olimpijskich wśród mieszkańców.

4.844 zawodników startuje na olimpiadzie.

Parandowski, Klukowski i Chrostowski laureatami olimpijskiego konkursu sztuki sportowej.

Berlin. 1. 8. (P. A. T.) W ramach uroczystego otwarcia olimpijskiej wystawy sztuki sportowej nastąpiło w piątek przyznanie medali olimpijskich

Sukcesy polskie na olimpiadzie tanecznej.

Berlin. 1. 8. (P. A. T.) Berlińska olimpijada taneczna zakończyła się w piątek, przynosząc olbrzymi sukces reprezentacji polskiej sztuki tanecznej. Jury zrezygnowało z ogłoszenia kolejności zajętych przez danych zawodników miejsc, wręczając wszystkim medale pamiątkowe oraz dyplomy. Jedynie 10 z pośród bardzo licznych uczestników nagrodzono, wzywając ich na scenę oraz wręczając im nagrody honorowe.

Wśród tej dziesiątki najlepszych zespołów oraz tancerzy indywidualnych świata znajdują się 2 z ogółu 3 przedstawicieli Polski na obecnej olimpiadzie tanecznej w Berlinie, mianowicie polski balet Parnella oraz młoda tancerka polska Ziuta Buczyńska. Biorąc pod uwagę również duży sukces 3-jej reprezentantki polskiej, Olgi Sławskiej, która zaprodukowała tańce klasyczne, wynik ten stanowi dla polskiej niezwykle duży sukces.

Wśród nagrodzonych w ten sposób 10 najlepszych zespołów oraz tancerzy indywidualnych świata, znajdują się światowej sławy zespoły, jak niemiecki zespół Mary Wigman, oraz Palucca (Niemcy). Wśród wyróżnionych w ten sposób znajduje się również zespół indyjski Menaki.

ŁAŃCUCH OFIAR NA LOTNICTWO ROZPOCZĘTY.

„Branka” ofiarowała LOPP. samolot RWD.

Jak było do przewidzenia, apel Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. o udział społeczeństwa lwowskiego w akcji na rzecz polskiego lotnictwa, znalazł należyty odzew. Pierwszeństwo w wyścigu tym przypadło we Lwowie Spółce akc. „Branka”. W dniu wczorajszym — na odbytym zebraniu pracowników fabryki pod przewodnictwem P. Dyrektora Brandstädtera — zapadła jednogłośnie uchwała ufundowania samolotu R. W. D. wraz z silnikami. Dyrektor Brandstädter złożył w dniu dzisiejszym Zarządowi Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. deklarację fundacyjną. Obywatelski ten czyn znajduje z pewnością jeszcze licznych naśladowców tak, jak to ma miejsce na Śląsku, gdzie w ciągu ostatnich miesięcy zdeklarowano ufundowanie 50 samolotów.

INTELIGENCJA DAŁA BEZPŁATNĄ PRACĘ NA BUDOWĘ KĄPIELISKA.

W Potoku Złotym zostało oddane do użytku publicznego kąpielisko, wybudowane przez miejscową ludność, a szczególnie inteligencję, własną bezpłatnie ofiarowaną pracą. Na niewielkim potoku przepływającym przez miasto, usypano dużą tamę, uszeregowano dno i urządzono plażę. Inteligencja i wogóle ludność Potoka Złotego ma już chlubną kartę w swej ofiarnej pracy fizycznej, gdyż bezpłatną pracą urządziła swego czasu ogródki miejskie.

dzie. Po zamknięciu zgłoszeń indywidualnych na olimpiadę berlińską, okazało się, że do igrzysk zgłoszono ogółem 4.844 zawodników, z tego 4.503 mężczyzn i 341 kobiet.

Najwięcej zawodników zgłosiły Niemcy, które wystawiają 382 mężczyzn i 45 kobiet. Na drugim miejscu znajduje się Ameryka, która zgłosiła 323 mężczyzn i 44 kobiety.

Następna olimpijada odbędzie się w Tokio. W piątek na posiedzeniu międzynarodowego komitetu olimpijskiego rozpatrywano sprawę wyboru miejsca na następną olimpiadę w 1940 r. Jak wiadomo, wobec wycofania się Londynu, walka toczyła się między Helsingforem a Tokio. W głosowaniu 36 głosami przeciwko 27 międzynarodowy komitet olimpijski powierzył organizację 12-tej olimpijady Japonii.

Polska ekipa jeździecka w Berlinie. W piątek przybyła do Berlina polska ekipa jeździecka w pełnym składzie wraz z końmi.

w poszczególnych dziedzinach sztuki sportowej.

Polacy zdobyli trzy medale olimpijskie: jeden srebrny, dwa brązowe. Srebrny medal przyznano Józefowi Klukowskiemu za pioskorzębę „Pilkę”, brązowe medale otrzymali: Jan Parandowski za książkę „Dysk olimpijski” i Stanisław Ostoja-Chrostowski za dyplom jachtklubu (ofiarowany Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. Śmigłemu-Rydzowi).

Z innych państw największy sukces odnieśli Niemcy, którym przyznano 5 złotych, 5 srebrnych i 2 brązowe medale.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 3512/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem obwieszcza, iż na żądanie wierzycieli Sary Graubart i tow. i Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Stanisławowie odbędzie się dnia 3 września 1936 o godzinie 10 w biurze Sądu grodzkiego w Skolem Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następującej realności, należącej do Mózesa Dawida Segala z Ławocznego, a to: cała realność obj. whl. 437 księgi gruntowej gminy katastralnej Ławoczne, składająca się: a) z parceli gruntowej lkat. 64/1 rola, położonej w Ławocznem w niwie „Uszcza” przy stacji kolejowej, na której obecnie znajdują się dwa domy mieszkalne z drzewa zbudowane z przynależnościami i b) parceli gruntowej lkat. 4049/1 pastwisko, położonej w Ławocznem w niwie „Uszcza” względnie „Zatyszcza” we wsi przy stacji kolejowej, obecnie używanej na skład drzewa. Realność oceniona jest na kwotę 6804 zł., a najniższa oferta wynosi 4536 zł. Do realności whl. 437 gminy Ławoczne należą przynależności, a to komórki zbudowane z drzewa rżniętego i ciosanego, wychodki i ogrodzenie ocenione na kwotę 160 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8ej do 18ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Skolem. 2516K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 977/36 przy Km. 958/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek M. Podhorcera i I. Wassera, kupców w Brodach Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urządzający w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 sierpnia 1936 o godz. 11 w Brodach na Rynku odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Browaru Dóbr Ponikwa Ski z o. o., składających się z 300 hl. piwa marcowego w kufach, 28 beczek piwa po 50 l., 6 beczek piwa po 25 l., 60 hl. piwa marcowego w kufach i 31 hl. piwa eksportowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.504. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brody, 20 lipca 1936. 2517K

Km. 75/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie Dr. Dionizy Erb, mający kancelarię w Strzyżowie na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 września 1936 o godz. 9-tej w Sądzie gr. w Strzyżowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Adama Bańskiego notariusza w Radomyślu wielkim całej nieruchomości objętej whl. 303 ks. gr. gm. kat. Strzyżów, stanowiącej grunt orny. Na nieruchomości powyższej stoi dom murywany mieszkalny jednopiętrowy, budynek gospodarczy, szopa, studnia i ogrodzenie.

Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Strzyżowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 28.400, cena zaś wywołania wynosi zł. 21.300. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.130. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ust. warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publ. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licyt. i przysądź. własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8ej do 18ej, akta zaś niniejszego postępowania egzekuc. można przeglądać w Sądzie grodzkim w Strzyżowie sala Nr. 2.

Komornik Sądu Grodzkiego. 2514K
Strzyżów, 20 lipca 1936.

I. Km. 864/36. Strona zobowiązana Antoni i Anna z Pawińskich Kowalscy w Czańcu Nr. 122. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszcz. miasta Białej jako strony egzekwującej działającej przez pełn. Dra Jana Kubicką adw. w Białej odbędzie się dnia 17 września 1936 o godz. 10-tej przedp. w biurze Nr. 9 na zasadzie edyktu z dnia 25 października 1935 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Czańciec. Whl. 122. Oznaczenie realności: Realność ta składa się z kilkunastu parcel o łącznym obszarze 6 morgów 985 sążni kw. i obejmuje: dom drewniany, stodołę, wybudowaną częściowo z drzewa, częściowo z cegły, piwnicę, szopę, cegielnię o 2-ch boksach do ręcznego wyrobu cegły, stodołę z piwnicą, staw, ogród o 105 drzewkach owocowych, oraz parcele gruntowe. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. zł. 11.662.12. Najniższa oferta zł. 7.774.75. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sad grodzki w Kętach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Biała, 28 lipca 1936. 2522K

III. Km. 2717/34, 1105.35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie. Dłużnik: Józef Procko, Stanisława Bronisława 2 im. Procko we Lwowie, ul. Tercjańskiej 19. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. urządzający we Lwowie przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 września 1936 o godz. 9 przedp. w sali rozpr. w Oddz. XVI. drzw. Nr. 9 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: I.) obj. whl. 2287/II. składającej się z parceli bud. 5955, obszaru 118 s. kw., na której znajduje się dom częściowo fabryczny, częściowo czynszowy jednopiętrowy, murywany, dobudówka parterowa mieszcząca warsztaty, szopa i magazyn, położona przy ul. Tercjańskiej 10. II.) obj. whl. 3111/II. gm. Lwów, składającej się z parc. grunt. 4833/2, 4834/9 i 4826/3 łącznego obszaru 351 s. kw., na których znajduje się szereg budynków przeznaczonych dla warsztatów ślusarskich, magazynów, szopa, kurnik i wychodki, zaś częściowo stanowi podwórze i ogród, położona przy ul. Tercjańskiej 10, powiecie lwowskim, województwa lwowskiego, obejmującej powierzchni łącznie obu nieruchomości 469 s. kw., która stanowi własność Józefa i Stanisławy Bronisławy Procków. Obie realności stanowią całość gospodarstwa i muszą być łącznie sprzedane. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Nieruchomość ad I. whl. 2287/II. gm. Lwów została oszacowana na 57.787 zł. 49 gr. Nieruchomość ad II. whl. 3111/II. gm. Lwów została oszacowana na 30.968 zł. 70 gr. Obie powyższe nieruchomości zostały oszacowane na sumę 88.756 zł. 19 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 66.567 zł. 14 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkę w kwocie 8.875 złotych 61 groszy — albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkł. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wart. przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełd. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucji; że w ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w Sekretarjacie Oddz. XVI. powyższego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III. Lwów, 31 maja 1936. 2520K

IV. Km. 327/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyżu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 17 sierpnia 1936 od godz. 11ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Samuela Lustiga w Drohobyżu, ul. Mickiewicza 38 i Szymona Lustiga w Drohobyżu, Rynek 7, składających się z urządzenia domowego, ocenionych na łączną sumę 1897 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 28 lipca 1936. 2521K

Km. IV. 169/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie IV. rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 sierpnia 1936 od godziny 9-tej w Stanisławowie, ulica Potockiego 1 odbędzie się: I.) licytacja ruchomości należących do Władysława Jürrensa, a zajętych protokołem IV. Km. 169/36 artykuły kosmetyczne, chemiczne, farby, szczotki, grzebienie, przybory malarskie, urządzenie sklepowe, oszacowanych na łączną sumę 2.126 zł. 50 gr., 740/36 farba, formalina, woda kolońska, mydło 320 zł., 2506/35 przybory toaletowe, oszacow. na łączną sumę 535 zł. II.) licytacja ruchomości: 2150/35 farby oszacow. na sumę 200 zł., 2931/35 aparat do zbierania prochów, do frotrowania podłogi, farby oszacow. na łączną sumę 100 zł., 2272/35 lakiery i farby oszacow. na łączną sumę 600 zł., 328/36 biurko amerykań., piecyk, farby oszacow. na łączną sumę 105 zł., 661/36 farby oszacow. na łączną sumę 440 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Stanisławów, 28 lipca 1936. 2515K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 6/36. Stefan Niebieszczański s. Michał Spasa pow. Turka n. Str. w roku 1904 wyemigrował do Austrii, brał udział w bitwie na froncie austriacko-rosyjskim w Karpatach i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 18 maja 1936. 2515

T. 8/36. Bazyli Strepko s. Józefa z Bukowej pow. Sambor w r. 1914 został wcielony do wojska austriackiego i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 22 maja 1936. 2512

T. 9/36. Matij Ciucyk s. Teodora z Bachnowatego w roku 1914 wstąpił jako ochotnik do armii rosyjskiej i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 28 maja 1936. 2511

T. 17/36. Bazyli Jacynuk s. Grzegorzca ze Spasa pow. Turka n. Str. w roku 1914 wyemigrował do Ameryki Półn. i od 1907 niema o nim żadnej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 25 maja 1936. 2510

T. 22/36. Pantelemon Hrycyk z Dorozowa pow. Sambor w roku 1918 wcielony do wojska ukraińskiego, brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 28 maja 1936. 2509

T. 24/36. Grzegorz Kowal s. Teodora z Łużka dolnego przed około 30 laty wyemigrował do Ameryki i niema o nim żadnej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 18 maja 1936. 2508

T. 46/35. Wasyl Diduch z Tatr jako żołnierz armii austriackiej odszedł na front rosyjski i od r. 1914 niema o nim dotąd żadnej wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy. W Samborze, 3 października 1935. 2507

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

Tadeusz Kondasiuk, urzędnik P. K. P. w Chełmie, s. Józefa i Rozalii, ur. dn. 24. V. 1910 r. w Busównie, wniósł prośbę o udzielenie mu zezwolenia na zmianę nazwiska rodzowego „Kondasiuk” na nazwisko „Kondycki”, „Kondacki” lub „Kądycki”. Urząd Wojewódzki Lubelski podaje prośbę jego do wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. „Dz. Ust. poz. 478” wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w ciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:

(—) Dr. Gruzewski Naczelnik Wydziału. 2518

